

PROKURATURA WOJEWODZKA

Warszawie

Warszawa, dnia

A r e s z t

19. 8. 1950r.

r. II.S. 598/50

IPN
BUIAD
Warszawa

A K T O S K A R Ż E N I A

przeciwko:

Alfonsowi MACHNIKOWI-osk. z art. 1 p.2. Dekretu z dnia 31.8.44r.

/osk. aresztowany od dnia 26.VIII.1950r. K-33/

O s k a r ż a m :

Alfonsa MACHNIKA, s. Marty, ur. 4.II.1919r., w Berlinie, pochodzenia robotniczego, malarza, z wykształceniem - 7 oddziałów szkoły powszechnej, żonatego - 1 dziecko - 13 lat, zam. w Legionowie, karanego.

IPN
BUIAD
Warszawa

O to, że:

w 1943r. w Legionowie, pow. Warszawskiego, idąc na rękę władzy państwa niemieckiego, wskazał żandarmerii niemieckiej miejsce ukrywania się dwóch kobiet i jednego mężczyzny, narodowości żydowskiej, w następstwie czego wkrótce potem przybyli żandarmi, którzy owe kobiety ~~z~~strzelili w miejscu ukrycia.

t.j. o czyn przewidziany w art. 1 p.2 Dekretu z dnia 31.8.44r. /Dz.U.R.P. Nr. 69, poz. 377 z dalszymi zmianami .

Na zasadzie art. 17 § 1 p.3. i 20 § 1 k.p.k. sprawa podlega rozpoznaniu przez Sąd Apelacyjny w Warszawie.-

owe kobiety.

Wspomniany mężczyzna zdołał ukryć się. Po dokonanych zabójstwie żandarmi zabrali z mieszkania wartościowe rzeczy, należące do Janiny Dąbkowskiej. Po wyzwoleniu Machnik przyjechał do Janiny Dąbkowskiej do Legionowa i przeproszał ją zato, że miała przykrości w roku 1943 w związku z wykryciem u niej Żydów przez żandarmerię.

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie zeznań zbadanych świadków: Janiny Dąbkowskiej, Zdzisława Grajewskiego i Zofii Dąbkowskiej.

Przesłuchany w charakterze podejrzanego Alfons Machnik nie przyznał się do winy i wyjaśnił, że żandarmeria niemiecka wiedziała o miejscu ukrywania się żydówek, i że on nie doniósł o tym żandarmerii.

WICEPROKURATOR

/B. Pakuła /

Lista osób podlegających wezwaniu na rozprawę główną

O s k a r ż o n y

K.32.

Alfons Machnik

S w i a d k o w i e

K.6,20.

1/ Janina Dąbkowska - Legionowo, ul. Sobieskiego 4.

K. 24,25.

2/ Zdzisław Grajewski - Mława, ul. 1 Maja Nr. 6.

K. 5.

3/ Zofia Dąbkowska - Legionowo, ul. Jagiellońska 31.

4/ Władysław Grajewski

Inne dowody:

Raport

K.2.

WICEPROKURATOR

ZARZĄDZENIE

Sprawozdanie - informacje w/g wzoru
z dnia 1. VIII 1949 r.

Na zasadzie art. 142 § 2

/B. Pakuła/

IV. 2.K. 64/51 -

Sygn. akt.....



44
407

SENTENCJA WYROKU

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dn. 24 kwietnia 1951r. r.

~~Sąd Okręgowy~~ Wojew. dla Woj. Warsz. Wydział IV Karny
~~Sąd~~ ~~Gonim.~~ w Warszawie ~~Gonim.~~

w składzie następującym:

Sędzia A. Górski

Sędziowie: Fijołkowski i J. Suchanek
Protokółant A. Balcer

w obecności oskarżyciela publicznego Wojtulewicz

rozpoznawszy dn. 24 kwietnia 1951r. r. sprawę:

1) Alfonsa Machnika urodz. 4.II.1919r.

w Berlinie syna (córkę) Marty

2) oskarżonego o to, że:

w 1943r. w Legionowie pow. Warszawskiego, idąc na rękę władzy państwa niemieckiego, wskazał żandarmerii niemieckiej miejsce ukrywania się dwóch kobiet i jednego mężczyzny narodowości żydowskiej, w następstwie czego wkrótce potem przybyli żandarmi, którzy owe kobiety zastrzelili w miejscu ukrycia.

o czym, przewidziany w art. 1 p. 2 Dekretu z dnia 31.VIII. 1944r. / Dz.U.R.P. Nr. 69 poz. 377 z dalszymi zmianami,

o r z e k ę :

Osk. Machnika Alfonsa u n i e w i n n i ć od zarzutu popełnienia przestępstwa, opisanego w akcie oskarżenia, a kosztami postępowania obciążyć Skarb Państwa.



niku czego Niemcy ujęli i zastrzelili w/w kobiety .

O s k a r ż o n y n i e p r z y z n a s i ę
do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa i wyjaśnił, że w
czasie okupacji mieszkał w Legionowie w jednym domu z Janiną
Dąbkowską, która jest jego szwagierką; że u Dąbkowskiej ukry-
wały się Żydówki, o czym wiedzieli i inni ludzie; że Żydówki
te zostały ujęte i rozstrzelane przez Niemców; że tej samej
nocy, kiedy Niemcy zabrali Żydówki, byli i u niego na innej
ulicy, gdzie pędził "bimber"; że on zdołał zbiec, a zabra-
li mu narzędzia do pędzenia "bimbru"; że nie wskazywał
Niemcom miejsca ukrycia Żydówek.

P r z e w ó d s ą d o w y nie dostarczył żadnych
innych dostatecznych dowodów na poparcie tezy aktu oskarżenia.
Oskarżenie opiera się jedynie na zeznaniach świadka Janiny Dąbkow-
skiej i jej brata Zdzisława Grajewskiego, którzy zeznali,
że w dniu krytycznym oskarżony oraz jego kolega Bartkowski
przechodzili ulicą i widzieli na werandzie u Janiny Dąbkow-
skiej 2 Żydówki, i że tej samej nocy Żydówki zostały ujęte i
przez Niemców rozstrzelane, i dlatego w/w świadkowie przy-
puszczają, że oskarżony musiał wydać te Żydówki. Nadto świa-
dek Janina Dąbkowska zeznała, że oskarżony przeproszał ją po
wyzwoleniu za to, że wydał Żydówki i naraził ją na zabór przez
Niemców garderoby.

O s k a r ż o n y nie przyznał się do faktu,

48 45

żonego / k. 2 / i niewątpliwie Dąbkowska ~~powiedziała~~ mu ,
że oskarżony przyznał się do niej , że wydał żydówkę .

Nadto należy dodać, że Dąbkowska źle żyła z Mach-
nikiem i oskarżenie Machnika , zdaniem Sądu, powstało na skutek
tych nieporozumień.

Jak wynika z zeznań świadka Szandel Józefy i
Ignatowicza Bogusława , jedna z żydówek została ujęta w
mieszkanu oskarżonego i Niemcy zabrali również z tego po-
wodu garderobę oskarżonemu .

Świadek Wiśłowska zeznała, że u niej w domu przecho-
wywała się żydówka , o czym wiedział oskarżony i nie wydawał
tej żydówki w ręce Niemców , ale przeciwnie przynosił jej żyw-
ność .

W tym stanie sprawy przewód nie dostarczył żadnych do-
wodów , aby oskarżony współpracował z Niemcami , ale przeciwnie
oskarżony pomagał żydom i z braku jakiegokolwiek dowodów winy
należało oskarżonego uniewinnić .

[Signature]
Lewinicy

[Signature]
Lewinicy

28-11.50